

# ŁÓDZKIE ECHO WIECZORNE

Numer pojedynczy 20 gr.

Redakcja: Zawadzka 1. Administracja: Piotrkowska 11. Telefony: 38-28, 228 i 229.  
Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 4 po poł. Administracja czynna od godz. 8 rano do 7 wiecz. bez przerwy.  
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 3 po południu.

Wychodzi o godz. 2-ej po poł.

## Fundusz na cele germanizacji.

### Niemcy dotąd wykupili 16 tysięcy hektarów ziemi położonej nad granicą Polski.

(Własny telegram Łódź „Echa Wiecz.”)  
Berlin, 20. 1. Na posiedzeniu komisji budżetowej parlamentu niemieckiego skonstatowano, że z funduszy tak zwanych „wschodnio-marchijskich”

w kwocie 50 milionów marek wydały władze dotąd 17 milionów marek na cele germanizacyjne. Dotychczas wykupiono z rąk Polaków 16 tysięcy hektarów ziemi położonej prawie wyłącznie nad granicą Polski.



P. JÓZEF RADWAŃSKI.

inspektor szkolny powiatu łaskiego, b. dyrektor b. progimnazjum w Łodzi, którego absolwenci odbyli ubiegłej niedzieli zjazd koleżeńcki.

### Potworny koszmar nadużyć Proces o nadużycia w głównym urzędzie probierczym.

(Od wł. korespondenta).  
Warszawa, 20. 1. Wczoraj w Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces o nadużycia popełnione w głównym urzędzie probierczym. Na ławie oskarżonych zasiadli dwaj urzędnicy: Walerjan Rzęcki i Wacław Jakowicz.

Kradli oni złoto w ten sposób, że przy ustalaniu próby zeszkrobowali znacznie większą ilość złota

niż potrzeba było do analizy i złoto to zabierali dla siebie. Ponadto fałszywie kwalifikowali próby przedmiotów złotych przetwarzanych do skarbca, a nadwyżkę również zabierali dla siebie.

## Giełda.

### Pierwsza przedg. warszawska.

Londyn	43,67
Nowy-Jork	8,98
Paryż	35,75
Szwajcaria	173,32

### Druga przedg. warszawska.

Dolar w obrotach prywatnych	8,98
-----------------------------	------

### Pierwsza przedg. gdańska.

Warszawa	57,25
Złoty	57,35
Dolar	5,15
Przekaz na Warszawę	9,03

### Dolar w Łodzi.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-ej efekty do kursie — 8.95.  
Prywatnie dolar w żądaniu 8,99  
W płaceniu 8,98  
Tendencja spokojna Podaż dostateczna.

### Liczne aresztowania w garnizonie toruńskim. Żołnierze Białorusini wmieszani w ostatnią aferę szpiegowsko-dywerysyjną.

(Od wł. korespondenta).  
Toruń, 20. 1. W 63 p. p. aresztowano 3-ech żołnierzy białoruskich, którzy byli w stałym kontakcie z aresztowanymi posłami białoruskimi. Znalezione przy nich obseźną korespondencję. W innych oddziałach wojskowych

nastąpiły również aresztowania. Do więzienia wojskowego w Grudziądzu odstawiono dotąd ogółem 12 żołnierzy z garnizonu toruńskiego za działalność komunistyczną i udział w ostatniej poselskiej aferze szpiegowsko-dywerysyjnej.

### Daniel Bachrach wypuszczony na wolność za kaucją 5000 złotych. Znamienny zwrot w sprawie szajki fałszerzy paszportów zagranicznych.

(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 20. 1. — Znamienny zwrot nastąpił w sprawie szajki fałszerzy paszportów zagranicznych, z którą łączono osobę b. aspiranta policji Daniela Bachracha. Bachrach, w liście wystosowanym do sądu dowodził, że padł ofiarą zemsty współoskarżonych, których wydał sam w

rece sprawiedliwości i na rozprawie sądu dowiedzie swej niewinności. W liście tym prosił również o zwolnienie go z aresztu śledczego. Sad Okręgowy na wczorajszym posiedzeniu przychylił się do prośby Bachracha i zwolnił go z aresztu za kaucją 5000 złotych.

### Dwaj wyżsi urzędnicy na ławie oskarżonych Pobieranie łapówek przy udzielaniu pozwoleń na wywóz jaj zagranicę.

(Od własnego korespondenta).  
Warszawa, 20. 1. — Przed Sadem Okręgowym w Warszawie rozpoczęła się rozprawa przeciwko Włodzimierzowi Petce, byłemu przewodniczącemu Komisji Rozdzielczej przy Głównym Urzędzie Przywozu i Wywozu.

oraz przeciwko Stanisławowi vel Samuelowi Rogozińskiemu, byłemu urzędnikowi Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Obaj oskarżeni są o nadużycia przy transakcjach jajczarskich, a mianowicie o pobieranie łapówek przy udzielaniu pozwoleń na wywóz jaj zagranicę.

### P. Miedziński złoży swój mandat poselski

po nominacji na ministra poczty i telegrafów.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 20. 1. Jak słycać w dniu dzisiejszym nastąpić ma nominacja posła Bogusława Miedzińskiego

na stanowisko ministra poczty i telegrafów. Odnosny wniosek znajduje się już w kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Miedziński po podpisaniu nominacji zło

ży niezwłocznie swój mandat poselski.

**CŁO WYWOZOWE OD ŻYTA I MAKI ŻYTNIEJ POBIERANE BĘDZIE OD JUTRA.**

Warszawa, 20. 1. — W dniu jutrzejszym wchodzi w życie rozporządzenie w sprawie wprowadzenia cła wywozowego od żyta i maki żytniej wysokości 15 złotych od 100 kilogramów.



P. KAROL ZYNDRAM-MASZKOWSKI delegat grupy artystów-malarzy poznańskich „Świt” na wystawie w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi.

### Biuro szpiegowskie w gimnazjum. Co wykryto przy badaniu Banku Białoruskiego?

Wilno, 20. 1. Władze w związku z wykryciem białoruskiej organizacji antypaństwowej, przeprowadziły szczegółową rewizję w Banku Białoruskim.

Przy rewizji stwierdzono, iż bank w dniu 14 b. m. posiadał

900 członków. Część nazwisk członków, jak i włożonych przez nich wkładek, okazały się fikcyjne.

a ogromna ilość pieniędzy przeważnie w walucie zagranicznej, szła z Moskwy.

Dyrektor tego banku, a jednocześnie dyrektor gimnazjum białoruskiego, Radosław Ostrowski, przy badaniu wstępnie nie mógł wyjaśnić wielu pozycji, zawartych w księgach bankowych, a w rezultacie badań przyznał się do szeregu czynów natury kryminalnej.

Radosław Ostrowski zeznał, iż jeszcze w r. 1921 popełnił nadużycie w amerykańskim Komitecie pomocy dzieciom w Pińsku i wskutek tego z komitetu został usunięty, wobec czego przeniósł się do pow. Bractawskiego.

Z znalezionych przy rewizji dokumentów stwierdzono, iż Radosław Ostrowski, będąc dyrektorem gimnazjum, utworzył w szkole

szpiegowskie biuro wywiadowcze, działające na korzyść Mińska, a składające się z uczniów klasy 7 i 8.

### Zrabowana teczka.

Warszawa, 20. 1. Wczoraj przed wieczorem na schodach domu przy ulicy Pięknej 18 jakiś mężczyzna napadł na urzędniczkę misji Metodystów, Marię Józefowicz i wyrwał jej z rąk teczkę z 3-ma tysiącami złotych, które poszkodowana na krótko przed wy padkiem

podjęła z P. K. O.

Zanim urzędniczka zorientowała się w sytuacji złodziej przepadł bez śladu.



# SREDNIOWIECZNE METODY ZAŁATWIANIA SPRAW HONOROWYCH.

## Pałaca potrzeba reformy sposobów obrony czci.

W dawnych armiach liczne sprawy honorowe w jednym i tym samym korpusie oficerskim uważane były nie jako dowód wysoko rozwiniętego poczucia honoru, lecz raczej jako znak duchowego upadku.

Ogólnie twierdzono w ubiegłych epokach, że większa lub mniejsza ilość honorowych rozpraw jest termometrem torszego lub lepszego wychowania społeczeństwa.

W ostatnich czasach rzuca się w oczy niezwykle duża liczba „honorowych” spraw!!

Slusznie z tego możemy wnosić, że nigdy honor nie znaczył tak mało jak dziś.

Do wniosku tego prowadzi również fakt, że większość dzisiejszych spraw honorowych jest nadzwyczajnie zagmatwana i co najgorsze, że z jednej wytoczonej już sprawy

### powstają inne

— między sekundantami. Takie komplikacje w tak dawniej prostej i w surowe zasady ujętej procedurze dowodzą dostatecznie, że prawidłowe pojęcie czci i honoru do pewnego stopnia zanikło.

Dość rozpowszechnionym błędem jest mniemanie, że do spraw honorowych należą te, które zawierają w sobie nieodzowny apel do broni,

które mogą się tylko pojedynkiem kończyć.

Pojedynki — pomijając to, że wartości ich logiczną i etyczną kwestionują bardzo odważni i czcigodni mężczyźni —

### nie są jeszcze dowodem

wysokiego poczucia honoru, a jedynie tradycyjną formą załatwiania porachunków honorowych poza sądem.

Pewnym jest, że w dzisiejszych czasach wiele osób wkracza na drogę „honorową” gdyż na sali sądowej świadectwo obrażonego jest nieraz dla nich

wyrokiem moralnego potępienia, albo też sprawa honorowa jest dla nich pewnego rodzaju reklamą a wreszcie dla tego, że dla spraw honorowych niema opieki

ogólnie uznanej i bezapelacyjnej instytucji.

Tragizm współczesnych spraw honorowych zaczyna się już z chwilą powzięcia decyzji wzywania na pojedynek.

Osiemdziesiąt na sto pojedynków dzisiejszych

nie powinno właściwie mieć miejsca.

Oto na przykład proszą kogoś o nominowanie swych sekundantów, a tymcza-

sem wyzywający wie, że ten wyzwany według ogólnie przyjętych zasad nie może dać satysfakcji.

Sekundanci otrzymują instrukcję zakwestjonować o ile możliwości zdolność do satysfakcji strony przeciwnej, co ją znów zmuszą wobec zarzutu uwłaczającego czci, zwrócić się do sędziego (gdzie wła-

## Która z naszych czytelniczek otrzyma palmę pierwszeństwa?



№ 141.



№ 142.



№ 143.

Podobiznę nważaną za najpiękniejszą, należy wyciąć wraz z numerem i do dnia 20 stycznia złożyć w redakcji. (Zawadzka 1).

ściwie cała sprawa od samego początku powinna była się znaleźć) i uwikłać tym sposobem obustronnych sekundantów w nową sprawę honorową.

Aby liczby niesłusznych bezsensownych spraw honorowych nie mnożyły w nieskończoność, każdy kodeks honorowy wyraźnie postanawia, że nieprzychylna ocena artystycznych, zawodowych i sportowych czynów jak również ostrza krytyka osoby na stanowisku publicznym jako sprawy wywołujące ogólne zainteresowanie (o ile krytyka ta nie ubliża życiu prywatnemu zaatakowanego) nie dają powodu do honorowej rozprawy.

Jest to bardzo rozumne i etyczne prawo Swoboda wypowiedziania swych przekonań w walce politycznej, mocowanie się duchów w zagadnieniach sztuki, wielkie zadanie wysoko etycznie stojącego publicysty nie mogą i nie powinny być krepowane prawidłami kodeksu honorowego.

Wracając do pojedynków zupełnie i naczej cała sprawa wyglądałaby, gdyby dziś łatwiej było o dobrych sekundantów i dobre sądy honorowe oraz wyroki sądów honorowych

### były wprowadzane w czyn.

Honor oczywiście jest cześć, co człowiek ukrywa we własnej piersi.

nikomu dać i nikomu odebrać nie może!

Ażeby honorowe rozprawy wogóle miały jakiś sens, powinny prowadzić do słusznego i nieodwołalnego zlikwidowania nieporozumienia.

Dlatego właśnie konieczne trzeba, aby wyroki sądów honorowych podlegały jakiejś wyższej sankcji. Osobliwe stosunki dzisiejsze naprowadziły już wielu ludzi honoru na myśl, że honorowe rozprawy należy

poddać gruntownej rewizji, która jest pałaca potrzeba dnia.

Gdzie są jednakże do takiej reformatorskiej pracy powołani, ogólnie uznani dżentelmeni?

**Kino RESURSA**  
Kilińskiego Nr. 123.

— DZIŚ —

**Sońka złota rączka**

Clou sezonu! Najnowszy szlagier doby obecnej! Fascynująca sensacja awanturnicza w 12-aktach. Ilustrująca niesamowite dzieje sławnej miliardarki awanturnicy. — — —

W rolach gł. **VILMA BANNY** i **GEORG ALEXANDER**.

Niewidziany przepych wystawy! — Ostatnie nowości sezonowe. Kolosalne tempo akcji trzyma widza w silnym napięciu.

Uwaga: Ceny miejsc w dni powszednie Balkon 80 gr., I m. 70, II m. 50, III m. 30 gr. W soboty, i święta: Balkon 80 gr., I m. 70, II m. 50, III m. 30 gr. Pasa-partout w niedziele i święta nieważne.

**„NOSTROMO”**  
CZARY — jutro premjera

## f. C. ANDERSEN. Skamieniata iza.

Działo się to w bogatym, w szczęśliwym domu; wszyscy się radowali i cieszyli; państwo i służba i przyjaciele, bo dnia tego urodził się spadkobierca majątku, syn, a stan zdrowia matki i dziecka był doskonały.

W zacisznej sypialni napwót przysłonięto płonąca lampę; okna zasunięte były szczelnie ciężkimi firankami z kosztownego jedwabiu. Na podłodze rozścielali się dywan puszysty i miękki jak mech; całe otoczenie zapraszało do drzemki, spania i rozkosznego odpoczynku: tego zdania była także kobieta czuwająca przy chorej i spała, a mogła sobie na to pozwolić, gdyż pokój tętnał błogosławioną ciszą. Duch opiekuńczy domu stał u wężłowia łóżka; nad dzieckiem przy piersi matczynej rozciągała się jakgdyby sieć z iskrzących się, oślniewających gwiazd; każda z nich była perłą szczęścia. Wszystkie dobre wróżki życia pośpieszyły z podarunkiem dla nowonarodzonego! Tu błyszczało zdrowie, bogactwo, szczęście i miłość, jednym słowem wszystko, czego czło-

wiek tylko mógł zapragnąć na ziemi.

— Wszystko otrzymał! — rzekł Duch opiekuńczy.

— Nie! — odezwał się tuż jakiś głos, był to Anioł Stróż dziecka. — Jedna wróżka nie przyniosła jeszcze swego podarunku, lecz go przyniesie, przyjdzie z nim kiedyś, choćby nawet po wielu latach. Tu niema jeszcze ostatniej perły!

— Niema? Nie pozwolę, aby czegoś tutaj brakowało, a jeżeli w istocie tak jest jak mówisz, to chodźmy jej szukać, tej potrzebnej wróżki, pójdźmy do niej!

— Przyjdzie, przyjdzie kiedyś sama! Bez jej perły wianek nie da się związać.

— Gdzie mieszka? Gdzie jest jej dom? Powiedz a, pójde i perłę przyniosę!

— Uczynisz tak! — rzekł Anioł Stróż.

— Zaprowadzę cię do wróżki gdziekolwiekby była. Nie zamieszkuje ona stałego miejsca; idzie bowiem do cesarskiego pałacu i do najbiedniejszego wieśniaka, niema takiego człowieka, koło któregoby przeszła, nie pozostawiając na nim śladu.

I duchy ręka w rękę uleciały w stronę, która w tej chwili zamieszkiwała wróżka.

Niebawem zbliżyły się do dużego domu o ciemnej sieni i pustych pokojach; dziwna tu panowała cisza; szereg otwartych okien pozwalał wciskać się do wnę-

trza wilgotnemu powietrzu. Białe, długie firanki zwisały ku ziemi i poruszone przez ciągnięciem to wydymały się, to znowu opadały.

Na środku pokoju stała otwarta trumna, w niej spoczywały zwłoki kobiety jeszcze młodej; zmarła pokrywała najpiękniejsze róże, tak, że widać było tylko złote, delikatne ręce i rozjaśnione śmiertelnie szlachetne oblicze.

Przy trumnie stał osierocony mąż z dziećmi; była ich cała gromada, najmłodszy chłopczyk jeszcze na rękach u ojca, — szli się pożegnać ze zmarłą, po raz ostatni. Mąż ucałował rękę żony. Słone ciężkie łzy padały w dużych kroplach na podłogę; lecz ani jedno słowo nie zostało wymówione. Cisza zamykała tu w sobie świat bólu. Rodzina cicho szlochając wyszła po chwili.

Do pokoju weszli obcy ludzie i położywszy wieko na trumnie, zaczęli wbić w nie gwoździe; odgłos młotków rozchodzący się gwałtownie po wszystkich pokojach i sieniach domu, dosięgając krwawych się serc.

— Dokąd mnie prowadzisz? — zapytał Duch opiekuńczy — tu niema wróżki, której perłę zaliczyć można do najcenniejszych darów życia.

— Właśnie tutaj mieszka ona, o tej

świętej godzinie — odparł Anioł Stróż i wskazał na kąt pokoju, gdzie za życia siedziała matka wśród kwiatów i obrazów, skąd jak błogosławiąca czarodziejka domu uśmiechała się serdecznie do męża, dzieci i przyjaciół i skąd naksztalt słonecznego promienia rozlewała radość wokół siebie, będąc podporą i sercem wsty skich domowników. Na temże miejscu siedziała teraz jakaś obca kobieta w powłóczystej długiej szacie. Była to Troska, w tej chwili władczyni domu, matka na miejscu zmarłej. Na kolana tej postaci stoczyła się pałaca iza i skamieniata perła mieniącą się wszystkimi kolorami tęczy. Anioł schwycił perłę, która mu za błysła w rękę jak gwiazda o siedmiokrotnym blasku.

— Perła Troski! Ostatnia perła, bez której wieniec nie ma znaczenia! Przez nią nabierają tamte blasku i potęg. Czy widzisz, jak w niej lśni promień tęczy, ten promień, który łączy ziemię z niebem? Z każdym bliskim, zabranym przez śmierć przybywa nam przyjaciel w niebie, do którego tęsknimy. Pośród ciemnej ziemskiej nocy wznosimy wzrok ku gwiazdom, ku spełnieniu naszego bytu! Spójrz na perłę Troski: w niej są skrzydła dla Psyche unoszące nas ku wieczności!





# Czytelnictwo wśród maluczkich.

## Organizowanie bibliotek w szkołach powszechnych.

Należy obudzić w społeczeństwie zamiłowanie do dobrych książek ---  
poczynając od warstw najmłodszych.

Upadek czytelnictwa wśród szerokich sfer ludności jest jednym ze smutnych objawów powojennego obniżenia się poziomu kulturalnego. Nasze ubóstwo moralne pod tym względem jest tak wielkie, iż nie dziwnego, że trzeba wciąż na nowo utyskiwać i szukać sposobów zaradzenia złu.

### SMUTNE CYFRY.

Objaw zmniejszenia się czytelnictwa wpływa naturalnie na zmniejszenie się ruchu wydawniczego w szczególności daje się to stwierdzić na ogólnej liczbie książek wydawanych dla dzieci i młodzieży. Cyfry świadczą same za siebie:

W roku 1924 wydały solidne, renomowane polskie firmy wydawnicze ogółem 299 książek dla młodzieży, w roku 1925—276, zaś w roku 1926... liczba nie przekroczyła nawet setki!

Cyfrы te dowodzą, że iak wśród dorosłych, tak i wśród dzieci — dobra, ideowa książka wytraciła z rak sensacyjna, brukowa literatura, a to stanowi bardzo poważne niebezpieczeństwo, któremu trzeba wszelkimi siłami przeciwdziałać.

### OBYWATELSKIE STANOWISKO NAUCZYCIELI.

Na korzyść nauczycielstwa szkół łódzkich trzeba przyznać, że uświadamia sobie ono oddawna już to niebezpieczeństwo i zwalcza je, jak może, przez wpajanie w dzieci miłości i poszanowania dobrej książki. Dzieje się to zwłaszcza na terenie szkoły powszechnej. Nauczyciele tych szkół zdają sobie dobrze sprawę z nieodzownej potrzeby wywoływania wśród młodzieży szerokiego masowego zamiłowania do lektury oraz wskazywania jej książek interesujących i naprawdę godnych czytania. W ten sposób przygotowują oni w przyszłości przez szkołę powszechną zastęp uświadomionych obywateli, którzy potrafią ocenić dobrodziejstwo dobrej, na prawdę pożytecznej książki.

### SYZYFOWA PRACA.

Praca ta trudna jest jednak dla nauczycielstwa — wobec braku obszernych, dobrze zaopatrzonych bibliotek. A na takich nie zbywa naszym szkołom.

W średnich zakładach naukowych nie jest pod tym względem źle, bowiem w zasadzie zarząd jest w stanie łożyć na istnienie biblioteki, również wychowawcy, zachęcani przez nauczycielstwo, zaopatrują zbiór darami w naturze. Gorzej o wiele stoi ta sprawa w szkołach powszechnych, gdzie ani nauczycielstwo, ani młodzież nie są w stanie łożyć na utrzymanie i miarowe powiększanie księgozbioru.

### NIKLE WYNIKI.

W wielu łódzkich szkołach powszechnych starają się nauczyciele własną pomysłowością, a nawet ofiarnością, zaradzić brakowi, jednak — rzecz naturalna — przy małych środkach finansowych wyniki tych starań są przeważnie dosyć nikle.

A trudna jest na to rada, bowiem i na pomoc Ministerjum W. R. i O. P. nie można liczyć. Kredyty Państwa na pomoce na ukowe nie pozwalają na należyte poparcie finansowe całej akcji...

### APEL DO SPOŁECZEŃSTWA.

Może nie całkiem radykalna, ale — zda się — jedyna rada byłoby, gdyby kierownictwa szkół weszło z nauczycielstwem w pierwszy rzędzie, następnie zaś jednostki dobrej woli, zainteresowane moralnie, zorganizowały akcje i zwróciły się z apelem do społeczeństwa. Możeby ono, wspólnie z Radami Szkołnymi przyszło z po-

mocą i w ten sposób udałoby się zebrać pewien fundusz na cele bibliotek szkół powszechnych, tak niezbędnych, jeśli chodzi o moralne zdrowie szerokich warstw społeczeństwa naszego.

Bowiem na sensacyjnej i brukowej literaturze nie wychowa się młodzież nasza z pewnością ani na pożytek, ani na niczyją chwałę. Krzewienie dobrego czytelnictwa wśród maluczkich przyczynia się do wzniesienia społeczeństwa na wyższy poziom kultury.

(faun.)

## Do kwestji podatku kawalerskiego.



Komu lżej?

## Wielki świąteczny konkurs piękności „Łódzkiego Echa Wieczornego“ został w dniu dzisiejszym zakończony.

Pomimo przedłużenia konkursu o miesiąc poza przewidziany pierwotnie termin znaczna część naszych nadobnych Czytelniczek nie mogła być już umieszczona na łamach pisma. Zainteresowanie bowiem było tak znaczne, iż konkurs musiałby trwać co najmniej pół roku, gdyby chciano wszystkie nadesłane fotografie zamieścić. Termin nadsyłania głosów na kandydatki do nagród ubiega z dniem 27 stycznia roku b.

Przypominamy, że plebiscyt Czytelniczek odbywa się w ten sposób, iż do redakcji należy przysłać wycięta ilustracje wraz z numerem. Największa ilość otrzymanych głosów decyduje o zwycięstwie i nagrodzie.

### Na zabawach towarzyskich

## jedzenie zeszło do roli drugorzędnej.

### „Dania na widelec“.

Zmieniły się czasy, warunki ekonomiczne i nasze upodobania — a wraz z temi zmianami musi też się

### zmienić forma przyjęć gości.

Coraz bardziej wychodzą z mody owe zastawy stołowe, pakowne kolacje, przy których spędzało się po kilka godzin i które stanowiły

### punkt kulminacyjny zebrań towarzyskich.

Dzisiaj ludzie jedzą mniej i mniej wyśławnie mogą przyjmować. A przytem na pierwszy plan wysuwa się inny cel zebrań: tańce, czy gra w karty, rozrywki natury artystycznej, muzyka, deklamacja. Dla nich przychodzi goście —

### jedzenie zeszło do roli drugorzędnej, która nie powinna wysuwać się zanadto naprzód, ani absorbować zbyt wiele czasu.

To też coraz rzadziej nakrywa się do wielkiego stołu z jego urzędowym ceremoniałem siedzenia i odsładywania. Najczęściej zastawia się tylko

### bufet zimny,

przy którym goście posilają się bądź stojąco, bądź też rozmieszczają się według upodobań i sympatyj grupkami przy małych, przenośnych stolikach.

W bufecie takim ustawia się małe pi-

kanne dania.

W modę weszły obecnie

### „dania na widelec“

w dosłownym tego wyrazu znaczeniu. Na małych talerzykach jakieś na raz do ukąszenia, tyle, ile połknie od razu jakaś roztańczona para, która na chwilę zboczyła do bufetu.

Dla płci pięknej zawsze też musi się znaleźć coś ze słodyczy, tort, pączki, bombony i drobne ciastka.

Z napojów wskazane są likiery i wódki w małej ilości, a natomiast większy nacisk należy położyć zwłaszcza przy zebrańach tanecznych na

### napoje odświeżające.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

„Łódzkie Echo Wiecz.“ podało przed tygodniem wzmiankę o moim wypadku przy ul. Kilińskiego. Zmuszony jestem prosić, że jadąc tramwajem, wykupiłem bilet. Również jestem pracownikiem cukierni własnej, a nie sprzedawcą paczków.

Z poważaniem

Łózek Marczewski.

## Aresztowanie potwor- nego mordercy całej rodziny

Ze Lwowa donoszą: Onegdajszy pościg policji za sprawcami

ohydneho wymordowania rodziny Fr. Landego w Bukowie, w kilkanaście godzin po zbrodni t. j. w poniedziałek wieczorem, uwięziony został pomyślnym skutkiem.

We wsi Łużany w powiecie krośnieńskim

ujęty został Jan Kłosek, leśnik bez zajęcia, rodem z Górnego Śląska, który przyznał się do udziału w morderstwie i

do zrabowania 250 złotych. Na trop jego wpadła policja, dzięki znalezieniu w ręku zamordowanego Landego listu z podpisem Kłoska.

Pozostałych sprawców tropi policja.

## Publikowanie nazwisk pijaków w Bydgoszczy.

Z Bydgoszczy donoszą: — Policja bydgoska poczynając od dnia dzisiejszego podawać będzie do pism nazwiska i dokładne adresy osób, przychwyconych na ulicy i awanturujących się pijaków, aby przez to skłonić ich do zaniechania przykrego nałogu, a temsamem

zmniejszyć ilość burd ulicznych. Czy drakońskie to zarządzenie okaże się w skutkach celowe — niewiadomo.

## Ciemne strony zwalniania za kaucją.

### Akta sprawy karnej Samolińskiego ze sądu... zginęły?

Z Bydgoszczy donoszą: — W tych dniach miał się odbyć w Bydgoszczy w sądzie okręgowym proces przeciwko pozostającemu za kaucją na wolności dyrektorowi Banku Parcelacyjnego, Stefanowi Samolińskiemu i towarzyszącemu oskarżonym

o oszukiwanie manipulacje na szkodę Banku. Po wręczeniu oskarżenia aktu oskarżenia i wyznaczeniu terminu rozprawy głównej, okazało się, że akta dotyczące sprawy karnej Stefana Samolińskiego,

zniknęły w tajemniczy sposób ze sądu. Blisko dwutygodniowe poszukiwania spełzły na niczem.

Dodać przytem należy, że Stefan Samoliński stał się ostatnio jednym z bohaterów drugiej afery, związanej

ze sprawą Banku inwalidzkiego w Warszawie, znanej z interpelacji posłów klubu P.P.S. i towarzyszy. W warszawskim banku inwalidzkim Samoliński odgrywał dużą rolę.

## Napad szalu zdegenerowanego męża.

### Polanem zabił żonę.

Z Sieradza donoszą: Józef Cieplicki był urodziwym i młodym parobczakiem,

ale niezamożnym.

A ponieważ Stefan Pastowczówna miała w posagu 24 morgi ziemi Cieplicki się z nią ożenił, spodziewając się, że ziemia zostanie zapisana na jego nazwisko. Ale od czegoż teściowa. Ziemię zapisała na córkę, a zięć dopuściła tylko do

### kierowania gospodarką.

Cieplicki kilkakrotnie namawiał żonę, by zapisała majątek na jego imię, a gdy to nie pomogło, zaczął grozić. Wkońcu użył ostatecznego argumentu. Zaczął bić. Używał w tym celu paska, pretów, a wkońcu, gdy i to nie pomogło bił polanem.

Mało tego, Cieplicki był degeneratem i zmuszał żonę do czynności, kolidujących z kodeksem karnym.

Biła żona nie wytrzymała wkońcu i uciekła do matki. Przyzwyczajenie jednak do męża, z którym żyła w ciągu roku skłoniło ją do powrotu.

I znowu awantury, klótnie, bicia. Onegdaj w nocy Cieplicki w przystępie napadu szalu zbił żonę polanem tak,

że więcej nie wstała. Zmarła od zapalenia prawego płuca, spowodowanego zakażeniem od bitej rany. Cieplickiego aresztowano.

SPORT.

Klub Turystów otworzy sezon 1927

prawdopodobnie już w nadchodzącą niedzielę.

Dowiadujemy się, że kierownictwo sekcji piłki nożnej mistrzowskiej drużyny piłkarskiej Łodzi, nosi się z zamiarem otwarcia sezonu tegorocznego już w nadchodzącą niedzielę wobec sprzyjających warunków atmosferycznych.

Nowy zarząd Ł. T. S. G.

Rehabilitacja zasłużonego członka.

(C-S) W ubiegłą niedzielę w lokalu własnym przy ul. Zakątnej 82, odbyło się doroczne walne zebranie członków Łódzkiego Towarzystwa Sportowo-Gimnastycznego. Po wyczerpaniu porządku dziennego i przeprowadzonej dyskusji, wyrażono podziękowanie dotychczasowemu zarządowi oraz wybrano jednogłośnie wszystkich dotychczasowych członków zarządu do nowego zarządu na rok 1927.

Dwa kluby łódzkie

przechodzą do klasy „B”.

Dowiadujemy się, że na dorocznym Walnym Zgromadzeniu ŁOZPN-u, postawiony będzie wniosek o przejście 2 klubów kl. C do klasy wyższej.

Doroczne Walne Zebranie Z. S. G. S. „Hakoah”.

Czy dr. Krausz i Szulzinger przyjmą mandaty?

(C-S) W dniu 22 stycznia r. b. o godz. 7-ej w pierwszym i o godz. 8-ej w drugim terminie w lokalu własnym, Południowa 6, odbędzie się Doroczne Walne Zebranie członków ZSGS. „Hakoah”. W związku z walnym zebraniem wylania się pytanie czy pp. dr. Krausz, jako wieloletni prezes Hakoahu i Szulzinger jako wiceprezes przyjmą z powrotem swe mandaty.

Liga piłkarska czy P. Z. P. N.?

Memoriał ligowców do najwyższej magistratury piłkarskiej.

Pewnego rodzaju konsternację w życiu Górnego Śląska wywołał projekt ligi piłkarskiej, do której powołano IFC. i „Ruch”. Projekt ligi piłkarskiej zaskoczył kluby, stąd niezadowolone i skargi, że chce się kluby górnośląskie skrzywdzić, dając im tak mało miejsca w projektowanej lidze.

Na walnym dorocznym zgromadzeniu łódzkiego OZPN-u uchwalony został wniosek, by delegaci tamtejsi na walne zgromadzenie PZPN-u sprzeciwili się bez względu na wszystkie wnioski, zdążającym do jakiegokolwiek zmiany obecnego systemu rozgrywek.

Czy gra już pan w ping-ponga?

Miła gra ma coraz więcej zwolenników.

(C-S) Gra w „Ping-Pong” rozprószyła się w Polsce do tego stopnia, że kluby warszawskie zmuszone są myśleć poważnie o stworzeniu związku, któryby regulował wszystkie sprawy związane z tą nader miłą i ciekawą grą.

Wieże z czaszek ludzkich.

Strasliwe pomniki zwycięstwa.

W południowo amerykańskim państwie Guatemala, w pobliżu miasta tegoż nazwiska, znajduje się pomnik, widokiem swym porażający.

Wieża z czaszek ludzkich, strasliwe pomniki zwycięstwa. Pozybyć wizji tego pomnika. Poza Indianami pomysły takich pomników miawali Tatarzy i Turcy.

Wieża z czaszek ludzkich, strasliwe pomniki zwycięstwa. Ostatnio w Warszawie postanowiono utworzyć Polski Związek Ping-Pongu.

!!! TELEGRAM!!! Wielka katastrofa cyrkowa!!! Maciste w klatce Lwów! w krótkce ODEON — CORSO

Zagraniczny rynek pieniężny i towarowy.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO ZAGRANICĄ.

Za 100 złotych: Londyn 43.50, Zurych 57.50, Berlin 46.435—46.915, wyplata na Warszawę 46.58—46.92, na Katowice — 46.555—46.745, na Poznań 46.63—46.87, Gdańsk 57.28—57.42, wyplata na Warszawa 57.20—57.34, Wiedeń czek 78.40—78.90, banknoty 78.50—79.50, Praga 374.50

GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Nowy Jork 4.85 3/8 — 4.86 1/16, Holandia 12.13, Francja 122.27, Belgia 34.91, Włochy 112.18, Niemcy 20.46,75 Szwajcaria 25.20, Dania 18.21, Szwecja 18.18 1/18, Norwegia 19.06, Helsinki 192.75, Praga 163.87, Wiedeń 34.46, Warszawa 43.50.

Paryż. Londyn 122.20.5 Nowy Jork 25.19.75, Belgia 350, Szwajcaria 484.50. Gdańsk. 100 złotych 57.28 — 57.42, 100 dolarów 515.85—517.35, telegraficzna wyplata na Londyn 25.07 5/8, na Berlin 122.377 — 122.683, na Warszawę 57.20 — 57.34.

Zurych. Paryż 20.62, Londyn 25.20 1/4 Nowy Jork 5.19 1/4, Berlin 123.15, Wiedeń 73.15, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.70, Bukareszt 2.77,5; tendencja stała.

Nowy Jork. Londyn za 1 f. szt. 4.85 3/8 tendencja mocna. Za 100 jednostek monetarnych: Paryż 3.97, Berlin 23.71,5.

BAWELNA.

Nowy Jork. 19. 1. Dowóz do portów Atlantyku i Gofu 45.000, wewnątrz kraju 21.000, do Anglii 17.000, na kontynent 8.000, loco 13.65, styczeń 13.32, marzec 13.50—51, maj 13.69—70, lipiec 13.86, sierpień 13.90, wrzesień 14.02, październik 14.06—07, grudzień 14.26—27.

Waluty, dewizy i złoto na wczorajszej giełdzie warszawskiej.

Zebranie walutowe wykazało drobną, zwyżkę Włoch i niższe franka francuskiego oraz Szwajcarii. Obrót ogólny wynosił 390.000 dolarów a zapotrzebowanie zostało całkowicie pokryte przez Bank Polski.

Z wyżej wymienionej sumy przeszło 60 proc. przypada na dewizy i waluty amerykańskie, a niespełna 1/3 na dewizy na Londyn. Dolar w obrotach prywatnych kształtował się 8.98 1/2 a Bank Polski placił nadal utrzymane kursy, a więc 8.95 za gotówkę i 8.98 za przekaz.

Złotem tranzakcyj nie zrobiono żadnych, wymieniano tylko kurs 4.77 w żądaniu i 4.76 w placeniu.

Nowy Orlean, 19. 1. Loco 17.45, styczeń 13.39, marzec 13.41, maj 13.59, lipiec 13.81—82, październik 13.92—93, grudzień 14.00 — 02.

Liverpool, 19. 1. Otwarcie: styczeń 7.09, marzec 7.16, maj 7.26, lipiec 7.37. Zamknięcie: styczeń 7.18, luty 7.19, marzec 7.24, kwiecień 7.28, maj 7.34, czerwiec 7.38, lipiec 7.45, sierpień 7.47, wrzesień 7.48, październik 7.49, listopad 7.51, grudzień 7.54.

Brema, 19. 1. — 14.76.

NA RYNKU ZBOŻOWYM CENY UTRZYMANE.

Warszawa, 20 1. W prywatnych transakcjach zbożowych podaż była mniejsza

niż na poprzednim zebraniu giełdowym. Już sam ten fakt oddziałal na rynek ożywiając, jednak zwykły cen nie pociągnął powodując tylko cokolwiek zwiększoną chęć do kupna. Tranzakcyj naogół zawarto niewiele co również tłumaczy się mniejszą ilością wolnego towaru na rynku. Co się tyczy cen to uważano, iż te mają tendencję utrzymania się na obecnym poziomie

przez czas dłuższy, niewykluczone są jednak drobne odchylenia w związku z większą lub mniejszą podażą dnia. Płacono za 100 kg. ziarna fr. wagon st. zał. następn. ceny: żyto 41 — 41.50 zł., pszenica pełnej wagi (standardowej) 54 zł., słabsze gatunki 53 zł., owies na paszę 31.50 — 32 zł., za gatunki nadające się do siewu płacono 32.50 — 33 zł., jęczmień browarowy wyb. gat. 35 — 36 zł., jęczmień przemysłowy 31 zł.

Papiery państwowe wykazują naogół tendencję utrzymania. Urzędowy kurs gramu złota równa się 5.9816, a obliczeniowy kurs złotych w złocie 173.66.

Lekkie załamanie się kursów akcji. Obserwowaliśmy stałą zwyżkę akcji, co z konieczności wywołało mocną tendencję na początku zebrania akcyjnego. Ponieważ jednak kulisa nasza nie jest zbyt bogata i nie może na dłuższy okres czasu wydawać większej ilości gotówki, z konieczności przystąpiła więc do realizacji, co spowodowało, że druga połowa wykazała kursy słabsze, choć i tak większość akcji mimo tego załamania miała notowania wyższe.

Mieszkanie za 5 zł. 18 gr.

Czy dodatek mieszkaniowy dla urzędników będzie zwiększony?

Z Warszawy donoszą: Rozporządzeniem Rady Ministrów z 30 lipca 1924 r. został dla funkcjonariuszy państwowych wprowadzony dodatek mieszkaniowy, którego wysokość miała wzrastać równo legle ze wzrostem komornego według ustawy o ochronie lokatorów. Dodatek ten wzrastał rzeczywiście przez 1924 i 1925 r. Od 1 stycznia 1926 r. do chwili obecnej został utrzymany na wysokości z czwartego kwartału 1925 r.

Najwyższa suma dodatku 8 — 14 stopnia służbowego, samotni, w województwach zachodnich, miejscowościach niżej 10.000 mieszkańców wynosi miesięcznie 5 zł. 18 gr., w Warszawie ta sama grupa urzędnicza otrzymuje 9 zł. 52 gr. Urzędnicy domagają się przez cały 1926 r. wzrostu dodatku mieszkaniowego równolegle ze wzrostem komornego według postanowień wspomnianego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów. Rząd jednak odrzuca stale te postulaty bez podawania jakichkolwiek powodów.

Księgowność szwajcarska „Ruf”. Wykład u Handlowców Polskich

„W ubiegłą niedzielę przed południem w sali Związku Handlowców Polskich, ul. Piotrkowska 108, odbył się przy zapelnieniu po brzegi sali odczyt — wykład prof. Christofa ze Lwowa o księgowności szwajcarskiej „Ruf” wraz z pokazem odpowiednich przyrządów. Prelegent w sposób zwięzły i treściwy wykazał wszystkie znakomite zalety tej metody i korzyści z zastosowania jej przez przedsiębiorców a także osoby wykonyjące ją.

Ze Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 113, wznowił działalność poszczególnych sekcji według branż, to też w dniu jutrzejszym o godz. 8-ej wieczorem zebrają się członkowie i zaproszeni kupcy z branży galanterijnej dla omówienia spraw zawodowych, bezpośrednio dotyczących się tej gałęzi handlu. Niezależnie spraw formalnych, Zarząd zainicjował towarzyskie zebrania członków raz na tydzień w soboty, aby przy wspólnym stole, zrzeszeni mieli możliwość poznać się bliżej i omówić poszczególne z każdym swe osobiste sprawy i bolączki.

Miara zainteresowania się nową metodą jest fakt licznych zgłoszeń na odczyty przez słuchaczy, pragnących wprowadzić ją u siebie. Nie wątpimy, że metoda ta znajdzie jak najszerze zastosowanie wśród licznych kół właścicieli interesów przemysłowych oraz handlowych, oddając im znakomite usługi”.

# Dokąd pójdziemy wieczorem?

**Wystawa malarstwa rzeźby grafikl. Czytelnia audycje radiofoniczne.**

**Miejski Kinematograf Oświatowy** — Rozpętane Żywiły (Potop)  
**Ola młodzieży** — Kopuszek  
 Początek przedstawień o godz. 5, 7 i 9 wiecz.  
**„Apollo”** — Samson Cyrku  
 Początek przedstawień o godz. 5, 7 i 9 wiecz.  
**„Casino”** — „Kochanka Oficera Ochrany”  
 Początek przedstawień o g. 4.30, 6.10 i 10 wiecz.  
**„Corso”** — Dr. Mabuze.  
 Początek przedstawień o g. 7.15 i 9.30 wiecz.  
**„Czary”** — Błazen i Woltyżerka  
 Początek przedstawień o g. 5.30, 7.30 i 9.30 wiecz.  
**„Dom Ludowy”** — Z rąk do rąk.  
 Początek przedstawień o godz. 5 i pół po poł.  
**„Grand-Kino”** — „Głos Minaretu”  
**„Luna”** — „L. W szponach kokietki”  
 II „Kadet Marynarki”  
 Początek przedstawień o godz. 6, 8 i 10 wiecz.  
**„Odeon”** — Zamaskowana Narzeczona  
**„Reduta”** — Wiedeń, miasto moich marzeń  
 Początek przedstawień o g. 5, 7.30 i 10 wiecz.  
**„Resursa”** — „Sołka Złota Rączka”  
 Początek przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9 wiecz.  
**Spółdzielnia Pracowników Państwowych**  
 Czar Walca.  
 Początek przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9 wiecz.  
**Teatr Miejski** — „Osiołkowi w żłoby dano”  
**Teatr Popularny** — „Gorąca Krew”.



**TEATR POPULARNY.**  
 (Ogrodowa Nr. 18).  
 Dziś i jutro wieczorem ostatnie dwa spektakle komedji Fijałkowskiego „Gorąca krew”.  
 W nadchodzącą sobotę premiera zapowiadzanego „Karnawału w Warszawie”, próby którego dobiegają już końca. Reżyserja Romana Urbańskiego. Wodewil karnawałowy wywołał wśród bywalców Teatru wielkie zainteresowanie.

**TEATR W SALI GEYERA.**  
 (Piotrkowska 295).  
 W nadchodzącą sobotę wieczorem dyrekcja Teatru Popularnego wystawia w sali Gejera (Piotrkowska 295) przepyszną i tryskającą niesamowitym humorem, komedję wojenną znanej spółki autorskiej Hennequina i Webera „Chrześniak wojenny”. Bezmiar zdrowego humoru i dowcipu zapewnią „Chrześniakowi” należyte powodzenie.

## Radjo-kącik.

**PROGRAM WARSZAWSKIEJ STACJI NADAWCZEJ.**  
 Czwartek, dnia 20 stycznia.  
 Warszawa (fala 1035) 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodarczy oraz meteorologiczny, 15.30 — 17.00 Stacja nieczynna, 17.00 — 17.25 Odczyt p. t. Wpływ wazrywnictwa na podniesienie rentowności gospodarstw wiejskich, wygłosi p. Edward Nehring (dział Rolnictwa); 17.30 — 17.55 Pogadanka z działu Wśród książek, wygłosi prof. Henryk Mościcki (przeгляд najnowszych wydań), 18.00 — 18.40 Muzyka taneczna. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni Wielka Ziemiańska; 18.40 — 19.00 Rozmaitości; 19.00 — 19.25 III-cia lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka p. Memi Gardiner; 19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy; 19.45 — 20.10 Odczyt p. t. Co miasto Warszawa robi dla swoich mieszkańców pod względem zdrowotnym, wygłosi dr. W. Bogucki, naczelnik Wydziału Zdrowia m. Warszawy; 20.10 — 20.30 Przerwa. Prawdopodobnie komunikaty; 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny, poświęcony twórczości Ryszarda Strausa. Wykonawcy: Orkiestra powiększona P. R., dyr. Józef Oziński (dyrekcja) i p. Stefania Millerowa (śpiew).



W Garmisch-Partenkirchen odbyły się międzynarodowe wyścigi kłusaków po śniegu.



W Alpach sportu zimowego kwitnie obecnie w całej pełni. Na ilustracji widzimy zawodników w „skijöringu” (jeździe na nartach za koniem).

## Pamiętajcie o inwalidach wojennych.



Przepiękny dramat erotyczno-sensacyjny w 8 wielkich akt. p. t.  
**„Głos Minaretu”**  
 z uroczą — **Norma Talmadge** Nadzwyczaj żywa akcja toczy się w **Bombaju, Egipcie i Damaszku**

**NAD PROGRAM:**  
 doskonała amerykańska 2 aktowa komedja groteskowa p. t.  
**„Serce nie pyta”**  
 Na pierwszy seans w dniu powszednie od 4-ej do 5-ej w soboty i niedziele od 1-ej do 2-ej od 50 gr. Ostatni seans o 10-ej w.

**Fabryka Fartuchów i Bielizny F. SCHILLER**  
 Łódź, Gdańska (Długa) 66 tel. 31-05.  
 POLECA szereg nadzwyczaj dobrych i cennych fartuchów i bielizny podług najnowszych modeli. Jednocześnie zawiadamiam, iż w moim przedsiębiorstwie posiadamy także zagraniczne fabrykaty pierwszorzędnych jakości.

**„OLLA” PREZERWATYWY**  
 Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr. 1203 1.00 dol. ameryk. OLLA jest udowodniono najstarszą przodującą marką światową udowodniono najbardziej bezpieczną. OLLA ma udowodniono największe rozpowszechnienie. Pełna gwarancja za każdą sztukę.

**Radio Gum**  
 PREZERWATYWY  
 najlepsza marka światowa  
 Żądać w składach aptecznych aptekach, perfumerjach i w składach optycznych.  
 Reprez. na Łódź i Wojew. Łódzkie **Perfumerja D. MARKUS**  
 Piotrkowska 59, tel. 28-02.

**LEKARZ - DENTYSTA S. SOKALSKI**  
 ul. Andrzeja 4, tel. 54-12.  
 Przyjmuje od godz. 10-2 i od 4-7.

**CHOROBY PŁUC**  
 Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują p.p. Lekarzy:  
**„BALSAM THIOCOLAN-AGE”** który ułatwiając wydzielenie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Używa się za poradą lekarza.  
 Sprzedają apteki i składy apteczne.

**Matki!**  
 Żądajcie w aptekach i składach apt. higienicznej przysypki dla dzieci  
**„Puder Dzidzi”**  
 (z kogutkiem)  
 utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.  
 Pudełko 60 gr.  
**ODMROŻENIE**  
 Maść (z kogutkiem) „Mrozol” leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn.  
 Sprzedają apteki i składy apteczne.

**Dr. H. LUBICZ**  
 Cegielniana 43. — tel. 41-32. —  
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowym.  
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 popoł.

**DR. MED. P. BRAUN**  
 Południowa 23  
 Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).  
 Przyjmuje 9 do 12 i od 5-8 wiecz. Tel. 40-26.

**LECZNICA dla przychodzących chorych, gabinet dentystyczny i Instytut Roentgenowski**  
 Diagnostyka, terapia powierzchowna i lekko-głęboka  
 przy ul. Zgierskiej 17, tel. 16-33  
 Lampa kwarcowa. Dżiatermie. Szczepienie ochronne. Analizy.  
 Przyjmują lekarze:  
 Dr. GOLDSTEIN-POLAK  
 Dr. JUSTMAN  
 Dr. M. KANTOR  
 Dr. PAPIERNY  
 Dr. RAKOWSKI  
 Dr. ROZENCWAJG  
 Dr. RÓZANER  
 Dr. WAJNBERG  
 Dr. STUPEL  
 Lekarz dentysta **GRODZIŃCZYK N. ROSES**  
 \* Lecznica czynna cały dzień.

**DR. MED. PRYBULSKI**  
 choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.  
 Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1. Telefon 25-38.

**Na raty!**  
 materiały bawełniane, wełniane, jedwabne  
**M. BORTNER**  
 Piotrkowska 114. (sklep frontowy)

**Najporczywszy Ból głowy**  
 usuwają znane od lat 30 proszki z Kogutkiem  
 Żądać tylko oryginalnych wyrobów apteki A. Gąseckiego, w Warszawie.

**Cena prenumeraty:**

W Łodzi miesięcznie	2.50
Dla robotników	2.20
Na prowincji	3.30
Zagranicą	6.00

„Łódzkie Echo Wiecz.” i „Kurjer Łódzki” łącznie zł. 6.90  
 Odsyłanie do domu 30 gr.

**Ceny ogłoszeń:**

Przed tekstem i w tekście 30 groszy, za wiersz milimetry 1-linowy (strona 4 linowy)	
Za tekstem	25
Nekrologi	25
Komunikaty	25
Zwyczajne	6
Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.	

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.  
 Zagraniczne o 100 procent drożej.  
 Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.  
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.  
 Reklamości zarówno nitych jak i odrzuconych redakcją nie zwraca.